



Dla większości ludzi alumni seminariów duchowych to osoby tajemnicze. Noszą surowe stroje i prowadzą ukryte przed wzrokiem ciekawskich życie. A tak ciekawe jest, jak kształcą przyszłych księży! Jutro oni będą naszymi przewodnikami na drodze do zrozumienia świętości. Proponujemy spędzić jeden jesienny dzień wraz z alumnem 5. roku Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie Eugeniuszem Cichonem. Jego notatki przekazują atmosferę uczelni Bożej i służą dla nas przykładem prawdziwego istnienia. Piątek, 6 listopada 2015 roku

6.30 Trzy dzwonka. Obudziłem się w pozytywnym nastroju. Panująca w seminarium cisza pobudza do modlitwy.

†

7.00 Wspólna Liturgia Godzin. Poczucie jedności i zaangażowania wspólnoty w służbie Bożej. Liturgia majestatycznie wprowadza w sam kult Boga i angażuje wszystkich w wysławienie Boga Trójjedynego. Dzisiaj rozmyślaliśmy nad Ewangelią według świętego Łukasza (Łk 16, 1–8) o obrotnym rządcy. Na pierwszy rzut oka bogaty człowiek z tej przypowieści pochwała rządcę za nieuczciwość względem niego. Ale dochodząc do sedna sprawy wiemy, że chwali on rządcę nie za okłamanie, lecz za znalezienie wyjścia z trudnej sytuacji. Zbyteczna roztropność prowadzi do przebiegłości, dlatego warto jest uczyć się uczciwości wobec wszystkich.

7.30 Msza Święta. Dziś jej przewodniczył ks. bp Józef Staniewski. Modliliśmy się w intencji zmarłych ofiarodawców, dobrodziejów, profesorów i wychowanków naszego seminarium. Ksiądz biskup powiedział: "My tworzymy wspólnotę w jednej wierze żywych i umarłych. Mamy z nimi łączność przez miłość Najświętszego Serca Jezusa".

8.30 Śniadanie.

Wykład z teologii moralnej. Analizujemy IV przykazanie. Doszedłem do wniosku, że Bóg nie nakazuje zachowywać przykazania, ale najpierw pokazuje dowody swojej miłości. Dlatego spełnienie przykazań Bożych jest odpowiedzią na miłość Bożą. Podobnie też IV przykazanie mówi o wdzięczności. Na miłość rodziców powinniśmy też odpowiadać miłością.

10.55 Wykład Starego Testamentu. Księgi biblijne zawierają w sobie wielowiekową historię. I jest to historia nie tylko Izraela, lecz także okolicznych narodów. W świętych księgach widoczne

są ślady różnych tradycji i całych zmieniających się epok globalnych. Rozwijająca się teologia przygotowuje podmurkę dla Nowego Testamentu, a dynamiczne i żywe Słowo jest odczytywane w innych czasach na sposób aktualizacji. To wszystko czyni Pismo Święte skarbnicą Bożą, którą poznać na 100% nie jest możliwe. Tematem dzisiejszej lekcji ze Starego Testamentu była Księga Izajasza. Studiowaliśmy jej tło historyczne i samą treść.

13.45 Modlitwa w ciągu dnia. Liturgia Godzin w piątek pogrąża w Mękę Pańską. Kontynuacją tego rozważania jest adoracja Najświętszego Sakramentu po obiedzie i zastanowienie się nad cierpieniem Chrystusa.

14.00 Obiad.

15.00 Indywidualne uczczenie godziny Bożego Miłosierdzia. Według tradycji seminarium, spowiedź w tym czasie jest jak namacalny dotyk Krwi Pańskiej, oczyszczającej od przewinień i zmieniającej duszę na podobieństwo Chrystusa ofiarującego siebie za nas. Dziękuję Bogu za łaskę spowiedzi, z której możemy korzystać i być oczyszczeni.

15.30 Trwając w oktawie Wszystkich Świętych, razem z współbraćmi odwiedziliśmy cmentarz pobernardyński, aby pomodlić się za zmarłych, uzyskując dla nich odpust. Pomyślałem o tym, że trwająca cisza przy grobach księży i wielu wiernych jest oznaką oczekiwania na zmartwychwstanie. Jest ciszą zapowiadającą wielki triumf. Gdy Pan przyjdzie, wówczas wyjdą i słudzy Jego w pochodzie triumfalnym.

16.30 Studium – czas na szkolenie indywidualne. Czas na czytanie i studiowanie jest najbardziej pożyteczny po modlitwie. Tu pogłębia się wiara i wzrasta miłość do Boga, gdyż poznajemy dzieła miłości Twórcy, a w sumie nawet samą Jego istotę. Usłyszane na wykładach słowo musi ukorzeniać się i rosnąć.

18.45 Kolacja.

19.00 Spełnienie obowiązków. Uczestniczyłem w przygotowaniu liturgii i Nowenny do Matki Bożej na dzień kolejny. Zrobiliśmy podświetlenie do witrażu. Jest to służba Boża, ponieważ czynimy to wszystko dla dobra wspólnoty, w której żyjemy. Służymy innym jak Chrystusowi. Czasem zdarza się, że wieczorem musimy nadrobić to, czego nie można odkładać na jutro. Pozostały czas staje się czasem twórczym, działamy z perspektywy tego, co już dzisiaj zostało wykonane.

21.00 Po spacerze na świeżym powietrzu i odprężeniu od zajęć mam czas na lekturę duchową i dbanie o swój świat wewnętrzny.

21.45 Modlitwa osobista. Dziękuję Bogu za dzień, pogodną ciszę oraz wszystkie łaski mi udzielone. Modlę się za młodych ludzi, których powołanie do kapłaństwa jest tłumione przez świat współczesny. Niech głos Boży będzie słyszalny w głębi ich dusz.

22.30 W seminarium gaśnie światło. Alumni odpoczywają, aby rozpocząć nowy dzień z nowymi siłami. Półtorej godziny przed snem rozpoczyna się silentium sacrum – święte

## **Dzień z życia seminarzysty**

Wpisany przez Ангеліна Пакачайла  
15.11.2015 01:00

---

milczenie – którego klerycy dotrzymują do samego rana. Jego głównym celem jest uspokojenie i połączenie się z Bogiem.

Fakty

**Klerycy WSD w Grodnie modlą się w trzech językach - białoruskim, polskim**